

Nina Andrycz o sobie

Jedna z najwybitniejszych polskich aktorek, bliska 90. urodzin Nina Andrycz wydała drugi tom wspomnień „Bez początku, bez końca” (wyd. Książka i Wiedza). Tym razem sięga pamięcią do czasów wojny i prowadzonego wówczas dziennika - oraz pierwszych lat powojennych, aż do małżeństwa z premierem Józefem Cyrankiewiczem. Okres, w którym u jego boku pełniła rolę pierwszej damy pozostanie w cieniu - swego czasu przyrzekła mężowi, że ich wspólne życie w PRL nigdy nie zostanie przez nią wystawione na sprzedaż. Poza tym autorka jest wręcz zaskakująco szczera, zwłaszcza w odniesieniu do swego romansu z przystojnym, ale pochodzącym ze społecznych nizin i prostackim oficerem WP, z którym, jak to otwarcie przyznaje, łączył ją tylko seks. Nie kryje się też z wielkim, a niespełnionym uczuciem do jednego ze sławnych niegdyś polskich aktorów. Ładnie i poetycko opowiada o swoim uwielbieniu dla teatru, dążeniu do rozwoju duchowego i samoświadomości, wiele ciepłych słów poświęca wypróbowanym przyjaciołom. Jest to już ósma - wliczając tomiki wierszy - książka Niny Andrycz.

